

[?], znasz adres

Oni chcieliby chodzić po głowach naszych, tak jak wesz
Nie mogę słuchać więcej pierdolenia tej hołoty
Byłeś bratem, ale na dnie nie widziałem twej pomocy
Zapłakana dusza, jakbym dostał w serce z kosy
Nie naprawi tego szmata, nie potrzeba zbędnej nocy
Teraz jak mówię Dior, nie chodzi o te perfumy
Torba pełna tego, czego nie ma bez cenzury
PTSD zabrało, więc nie idę w tłumy
Polska scena baby mamą, rucham ja twardo bez gumy

Za dużo wrogów leży po tej drodze, wszędzie zwłoki
Noszę codziennie dresy LV nowe, nie na jogging
Hejtują nas, bo lepsze mam melodie od tych nowych
Wpadają tu w kompleksy młodzieżowe, to jest mobbing
Czarny Cartier jak pantera, managera mam scammera
Marbella, Wawa familia, zrobię ci z dupy Bagdad
Jestem dziś w tym miejscu, o którym marzą w nocy
Jest wreszcie ten pieniądz za który walą się w pysk

Zazdrość ich zabija, ale ja nadal tu ślepy
Ta co wam chamsko gada, dla mnie zakłada fishnety
Nie minimalnie się zmieniło, wręcz mocarnie się zrobiło
Więc odpalmy się tequilą, życie szansą obudziło
Muszę, bracie, bracie, proszę mi nie wchodzić więcej w drogę
Robię swoje, obok nowy model, świetny hotel
Oni chcą mnie dorwać, by zarobić 500 złotych
Możesz to zapomnieć, albo zrobić większe szkody
Coraz większe kwoty, coraz więcej floty
Ona wdzięcznie robi loda - to narzędzie mokre
Wchodzę wszędzie w Polsce, jakbym był prawdziwy star
Kiedyś dla mnie flexem było, że mam mini bar

Cały zegarek w diamentach, Chanel'a kupiłem jej torbę
Nie muszę się znać na patentach, zamykam muzycznie im mordy
Každy z nich taki bandyta, co do czego, nie mają tu jaj
Możesz w Hiszpanii zapytać, powiedzą ci, że znam cały tu kraj

Za dużo wrogów leży po tej drodze, wszędzie zwłoki
Noszę codziennie dresy LV nowe, nie na jogging
Hejtują nas, bo lepsze mam melodie od tych nowych
Wpadają tu w kompleksy młodzieżowe, to jest mobbing
Czarny Cartier jak pantera, managera mam scammera
Marbella, Wawa familia, zrobię ci z dupy Bagdad
Jestem dziś w tym miejscu, o którym marzą w nocy
Jest wreszcie ten pieniądz za który walą się w pysk